

We Lwowie, dnia 6. września 1907.

Aleg 282

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie budowy krajowego składu publicznego dla ropy.

Wysoki Sejmie!

Jedyny w naszym kraju wielki przemysł, przemysł naitowy, przechodzi od kilku lat skutkiem nagłego rozwoju produkcyi dotkliwe przesilenie, które w ciągu bieżącego roku dosięgło kulminacyjnego punktu.

Wedle dat, jakie Wydział krajowy miał do dyspozycyi, wzrosła produkcya ropy w ostatniem dziesięcioleciu w trójnasób.

Wynosiła ona bowiem okragło:

w roku 1896	33.000	cystern
" 7	30.000	"
" 8	32.000	"
" 9	32.000	"
" 1900	32.000	"
" 1	45.000	"
" 2	57.000	"
" 3	71.000	"
" 4	82.000	"
" 5	80.000	"
" 6	76.000	"
" 7	dosięgnie co najmniej	100.000	"

Temu nadzwyczajnemu wzrostowi produkcyi nie dotrzymywała weale kroku

wewnętrzna konsumpcja rafinady w państwie, gdyż w ciągu dziesięciolecia pozostała prawie na tej samej wysokości.

Wynosiła bowiem okragło:

w roku 1896	21.000	cystern
" 7	21.000	"
" 8	22.000	"
" 9	21.000	"
" 1900	21.000	"
" 1	23.000	"
" 2	24.000	"
" 3	25.000	"
" 4	24.000	"
" 5	24.000	"
" 6	24.000	"
" 7 nie więcej, niż	25.000	"

Wobec tego, że na cysternę destylatu potrzeba 2 cysterny surowca, okazuje się, że wewnętrzna konsumpcja w państwie wynosiła w roku 1906 tylko $\frac{2}{3}$, a w roku 1907 nawet $\frac{1}{2}$ produkcji.

Ten nadmiar rocznej produkcji, wahający się między 25.000 a 50.000 cystern, nie przerobiony w kraju na destylat, bo rafinerii jest wogóle za mało, a większość producentów mimo uznanej i odczuwanej potrzeby założenia wielkiej spółkowej rafinerii nie mogła się dotąd na to zdecydować, trudny jak każdy surowiec do przewozu na znaczniejsze odległości, zwłaszcza, że w tym wypadku koszt transportu nie stoi w żadnym stosunku do wartości produktu, i że niema podostatkiem środków przewozowych, zapełnia wszystkie istniejące w kraju prywatne i spółkowe rezerwoary, a nie mogąc w nich znaleźć zupełnego pomieszczenia, zbywany bywa za jakąkolwiek cenę, powodując temsamem zwłaszcza u materyalnie słabszych producentów straty, doprowadzające ich wprost do ruiny.

Stan ten trwający od kilku lat, podtrzymywany nadto przez rafinerów i spekulacyjne prawie wyłącznie obce przedsiębiorstwa, które w tych warunkach ciągną same jedne bardzo znaczne, choć całkiem niezasłużone zyski, mógłby w niedługim czasie doprowadzić do tego, że i ta garstka producentów krajowych, przedstawiających już dziś mało co więcej nad 15% ogólnej produkcji, zniknęłaby zupełnie, a jedyny nasz wielki przemysł przeszedłby w zupełności w obce ręce.

To też zdaniem Wydziału krajowego jest obowiązkiem kraju ułatwić i umożliwić żywiołom krajowym w chwili tak dla nich krytycznej eksploatacyę surowca i sprzedaż tegoż, tudzież zabezpieczyć ich przeciw akcyi, której celem wywłaszczenie, a środkiem do celu prowadzącym narzucenie cen, uniemożliwiających średniemu producentowi egzystencyę.

Obowiązek ten odczuł Wys. Sejm i dał temu wyraz w uchwale z 3. listopada 1903, upoważniając Wydział krajowy, „aby wszedł w porozumienie z Bankiem krajowym celem zbudowania zbiorników naftowych na 10.000 cystern a skoro fundusz krajowy od strat zabezpieczonym będzie, przystąpił do tej budowy w miarę istotnej potrzeby w możliwie najkrótszym czasie i na najbliższej sesji sejmowej z wykonania tej uchwały zdał sprawę“.

Porozumienie w tej sprawie z Bankiem krajowym nie nastąpiło, gdyż Bank krajowy nie chciał się podjąć tego przedsiębiorstwa, wychodząc z zapatrywania, że przedsiębiorstwo takie nie powinno być w ogóle przez żaden bank prowadzone zwłaszcza, jeżeli to ma być skład publiczny wedle ustawy państwowej z 28. kwietnia 1889 Dz. p. p. Nr. 64 z prawem wydawania warantów.

Tymczasem sytuacja pogarszała się z każdym rokiem, już rok 1906 zamknął się nagromadzonemi zapasami w ilości 60.000 cystern, rok 1907, najobfitszy

ze wszystkich lat co zo wydadności szybów, zamknie się niewątpliwie zapasami do stu tysięcy cystern a może i wyżej.

W tym stanie rzeczy zwróciły się do Wydziału krajowego ponownie krajowe Towarzystwo naftowe, galic. Towarzystwo magazynowe dla produktów naftowych i szereg wybitniejszych producentów krajowych z prośbą, by Wydział krajowy w myśl intencji Wys. Sejmu, zawartej w przytoczonej uchwale, przyszedł im z pomocą, zakładając w kraju publiczne zbiorniki na 30.000 cystern.

Uznając w zupełności korzyści, jakie oddadzą naszym producentom publiczne zbiorniki, nie mógłby jednak Wydział krajowy z całem przekonaniem przemawiać już obecnie za budową w tych rozmiarach, niema bowiem przy charakterystycznych, wyłącznie tylko tej produkcji właściwych cechach żywiołowości zapewnienia, czy w normalnych czasach zbiorniki o takiej pojemności byłyby zapełnione.

Natomiast sądzi Wydział krajowy po należytem i wszechstronnem zbadaniu sprawy, że w obecnej chwili zbiorniki w rozmiarach, podanych w uchwale Wys. Sejmu, t. j. o pojemności 10.000 cystern w zupełności odpowiadają celowi i dlatego też we wniosku pod I. uprasza o upoważnienie do budowy kosztem funduszu krajowego takich zbiorników z charakterem publicznym i z prawem wydawania warantów. Powody zaś, dla których Wydział krajowy przychodzi z tą sprawą jeszcze raz przed Wys. Izbę pomimo otrzymanego polecenia przystąpienia do budowy, podane są poniżej, gdzie mowa o finansowych środkach tudzież o wydatkach i dochodach tego przedsiębiorstwa.

W powstaniu publicznych zbiorników, opartych na ustawie państwowej z roku 1889, upatruje Wydział krajowy dla naszych producentów trzy wielkie korzyści: a) możność lokowania zapasów, b) możność wystawiania na zamagazynowy towar warantów, które jako pochodzące ze składu krajowego miałyby znaczenie publicznego papieru i tem samem urochomiłyby towar, przykuty dziś do ciasnych miejscowych stosunków, c) stworzenie naturalnej zapory przeciw sztucznej robocie prywatnych przedsiębiorstw.

Dla właściciela zaś magazynów, w tym wypadku dla funduszu krajowego, płynie z prawa publiczności i prawa wydawania warantów ta korzyść, że w składzie takim wszyscy daleko chętniej umieszczają swój produkt, bo odnoszą przez to zyski, których im składy prywatne bez prauwa wydawania warantów dać nie mogą. Prawo to wydawania warantów wpłynie więc niewątpliwie w znacznej mierze na rentowność całego przedsiębiorstwa i zapewni krajowi skuteczną konkurencyę w walce z istniejącymi już i powstać jeszcze mającymi zbiornikami prywatnymi.

Licząc się przytem z właściwościami terenów naftowych w naszym kraju, wyczerpujących się po dłuższym lub krótszym przeciągu czasu uznał Wydział krajowy, że najodpowiedniejszym na teraz miejscem do budowy zbiorników będzie Borysław, bo Borysław i Tustanowice są dziś głównem środowiskiem przemysłu naftowego. Gdyby w przyszłości Tustanowice podzieliły losy Słobody rungurskiej i Schodnicy, można będzie zbiorniki przenieść, a da się to z łatwością uskutecznić, gdyż zbiorniki żelazne można zdemontować i w innym miejscu ustawić. Strata, jaką się przytem ponosi, dochodzi w najgorszym razie 50% pierwotnej wartości, a przypuścić wolno, że przez czas trwania wydadności szybów tustanowickich zbiorniki przynajmniej w połowie swej wartości zostaną już umorzone. Zaznaczyć w końcu musi Wydział krajowy, że pomijając nawet wydadność terenów tustanowickich, wybrał dla tego wschodnią część kraju przed zachodnią, bo produkcya zachodniej części jest bez porównania mniejszą, choć stalszą. Wynosi ona zaledwie 12.000 cystern rocznie i ulega tylko nieznacznym fluktuacyom, stanowi zatem zaledwie szóstą część ogólnej produkcji.

Powziąwszy decyzję co do wystąpienia przed Wys. Izbą z wnioskiem na budowę publicznych krajowych składów na ropę, postanowił zarazem Wydział krajowy tak budowę, jak i administracyę powierzyć osobie, lub firmie, któraby dawała zupełną rękojmię, że prowadząc te rzeczy pod ścisłą kontrolą Wydziału

krajowego, poprowadzi je ku zadowoleniu producentów, i z korzyścią dla przemysłu naftowego, a bez uszczerbku dla funduszu krajowego. Wydział krajowy uważał bowiem z wielu względów, a między innymi z braku odpowiednio ukwalifikowanych sił, za wskazane, nie prowadzić tego przedsiębiorstwa we własnym zarządzie.

Uważając galic. Towarzystwo magazynowe, istniejące od lat 12, a mające w swem łonie najwybitniejszych producentów krajowych, posiadające własnego majątku $\frac{3}{4}$ miliona kor., znaczne bardzo rurociagi, własne zbiorniki i wyszkolony pod względem technicznym personal, za firmę, która daje zupełną gwarancję co do prowadzenia budowy i administracji składów, nawiązał Wydział krajowy z niem rokowania, a ich owocem załączona $\frac{1}{2}$ oferta, oraz zasady umowy co do budowy i objęcia w administrację krajowych publicznych składów na ropę.

Wedle tej oferty, którą wspomniane Towarzystwo wniosło łącznie i solidarnie z szerszem gronem producentów naftowych, poruczyć ma Wydział krajowy Towarzystwu budowę i administrację zbiorników, przeznaczonych na magazynowanie ropy. Towarzystwo nabędzie względnie zadzierżawi na rzecz funduszu krajowego w okolicy Borysławia potrzebny grunt na warunkach bliżej w ofercie określonych i na tym gruncie przeprowadzi pod jak najdalej idącą kontrolą Wydziału krajowego budowę zbiorników, oddając ich wykonanie fabrykom, których oferty będą najkorzystniejsze, za cenę nie wyższą od tej, jaką płacono w ostatniem półroczu za zbiorniki.

Administrację zbiorników prowadzić będzie Towarzystwo bezinteresownie; fundusz krajowy poniesie tedy tylko rzeczywiste koszty ruchu i administracji, biorąc na odwrót wszelkie dochody z przedsiębiorstwa, a więc zyski z tłoczenia i magazynowania ropy, tudzież dochody z wydawania warantów. Podobnie jak co do budowy przysługiwać będzie Wydziałowi krajowemu i co do administracji jak najdalej idąca kontrola, a w tym celu wyznaczony z ramienia Wydziału krajowego delegat będzie miał prawo brać udział w posiedzeniach Dyrekcyi Towarzystwa z głosem stanowczym.

Tak Towarzystwo magazynowe jako też grono krajowych producentów ropy, które solidarnie z Towarzystwem ofertę wniosło, obowiązują się przez pięć lat licząc od dnia otwarcia składów, pomieszczać wszelką swą ropę zapasową w krajowych zbiornikach z wyjątkiem tej, na krórá oferenci mają pomieszczenie we własnych zbiornikach, lub którą już wedle obowiązującej ich umowy są zobowiązani w innych magazynach lokować.

Ponadto zobowiązują się solidarnie tak Towarzystwo, jak i przystępujący do oferty producenci, uiszczać funduszowi krajowemu przez pięć lat licząc od dnia otwarcia składów taryfową należność składową za cały rok z dołu na wypadek, gdyby zbiorniki w dotyczącym roku nie były zajęte przynajmniej do połowy swej zawartości w rocznem przecięciu.

Gwarancya ta sięga 25% zawartości t. j. że na każdy wypadek ma kraj zapewniony dochód co najmniej z 25% ogólnej pojemności zbiornika, chociażby one minimalnie tylko albo nawet i wcale zajęte nie były; — natomiast gdyby zamagazynowana w nich ropa zajęła przeciętnie wyżej niż 25% a przecież nie dosięgała 50% całej zawartości, — zapłacą pp. kawenci tylko tę do 50% brakującą różnicę. W zamian za to zastrzegają sobie gwaranci pierwszeństwo do korzystania z krajowych zbiorników.

To są w głównych zarysach warunki, pod którymi Wydział krajowy ma oddać a Towarzystwo magazynowe łącznie z gronem producentów objąć budowę i administrację krajowych publicznych zbiorników na ropę. Ostateczne ich ustalenie i sformułowanie oraz zawarcie umowy nastąpi po przyzwoleniu Wys. Sejmu, przyczem Wydział krajowy ściśle i dokładnie unormuje sposób swej kontroli i zawaruje swój wpływ na cały tok administracji.

Przechodząc do kosztorysu budowy i rocznego preliminarza wydatków i dochodów tego przedsiębiorstwa, przedstawiają się one wedle skrupulatnego zestawienia, jak następuje:

K o s z t a b u d o w y :

Za 22 zbiorniki (blacha po 53.000 K.)	1,166.000 K.
„ roboty pomocnicze:	
robotnicy, mieszkanie monterów, rusztowa-	
nia, woda do prób 5%	58.300 „
„ malowanie zbiorników po 900 K.	19.800 „
„ ogrodzenie siatką drucianą	12.000 „
„ wały ochronne po 4.000 m ³ na 1 zbiornik	61.600 „
„ instalację elektryczną	8.000 „
ogrzewalniki po 1.500 K.	33.000 „
połączenia między zbiornikami i rurociąg do	
zbiorników Towarzystwa	20.000 „
postawienie i urządzenie dwu tłoczni	42.000 „
budowa drogi	5.000 „
wydatki dozoru, podań, komisji i t. d.	15.000 „
razem	1,440.700 K.

Licząc na nadzwyczajne niespodziewane wydatki, których ani przewidzieć, ani obliczyć nie można, zaokrągla Wydział krajowy tę kwotę w górę do sumy 1,500.000 K.

Co zaś do rocznych wydatków i dochodów, to zestawiając je raczej pesymistycznie, niż optymistycznie, przedstawiają się następująco:

W y d a t k i :

Czynsz z 40 morg. pod budowę zajętych po 300 K	12.000 K
Koszta konserwacji, wymiana fittingów i połączeń	6.000 „

Koszta administracji:

2 urzędnicy	4.800 K	
mieszkanie, opał	2.000 „	
1 urzędnik we Lwowie	3.000 „	
4 stróżów po 840 K	3.360 „	
2 robotników po 720 K	1.440 „	14.600 K
opał ekspedycji ropy	12.000 „	
utrzymanie maszyn i t. d.	3.000 „	
przetłaczanie ze zbiorników Towarzystwa	20.000 „	49.600 „
Asekuracja zbiorników		14.000 „
Nieprzewidziane		3.000 „
razem		84.600 K.

D o c h o d y :

Magazynowanie tylko 5.000 cystern, tj. połowy przez cały rok po 24 K.	120.000 K
$\frac{1}{3}\%$ „manco“ czyli $4\frac{1}{2}\%$ rocznie	200 cyst.
mniej 1% na ubytek	50 „
pozostaje po 200 K	150 cyst.
tłoczenie 10.000 cystern po 4 K	40.000 „
dochód z warantów	20.000 „
Razem	210.000 K.

Odliczając wydatki od dochodów, otrzymamy 125.400 K, jako spodziewany roczny zysk z przedsiębiorstwa, przedstawiający $8\frac{36}{100}\%$ od włożonego kapitału, umożliwiając zatem amortyzację tego kapitału w ciągu mniej więcej 18 lat.

Wydział krajowy pozwala sobie zwrócić uwagę, że w obliczaniu dochodów przyjął, iż tylko połowa zbiorników będzie przez cały rok zajęta i że na tej hipotezie oparł także kalkulację co do „manco“; wobec gwarancyi producentów i Towarzystwa magazynowego i wobec korzyści, jakie dają składającym ropę publiczne zbiorniki z prawem wydawania warantów, przypuścić wolno, że preliminarz ten w rzeczywistości wypadnie znacznie korzystniej.

W uchwale Wys. Sejmu z 3. listopada 1903 otrzymał Wydział krajowy upoważnienie do rozpoczęcia budowy zbiorników, skoro fundusz krajowy będzie od strat zabezpieczonym. Jakby z powyższego zestawienia rachunkowego, robionego z możliwą ostrożnością, wynikało, wszelkie prawdopodobieństwo przemawia za tem, iż strat fundusz krajowy nie poniesie, matematycznej jednak pewności pod tym względem niema. Wydział krajowy sądzi wprawdzie, że Wys. Sejm również nie miał na myśli tak daleko idącego zapewnienia dla funduszu krajowego, że chciał jedynie zaznaczyć, iż pomoc kraju dla krajowego przemysłu naftowego winna nastąpić, że jednak przez wzgląd na stan finansowy ma się to odbyć bez wielkich ofiar materyalnych. Nie chcąc jednak na podstawie takiej interpretacji intencji Wys. Sejmu samoistnie decydować i wobec zmiany warunków w uchwale Wys. Sejmu postawionych, gdyż kombinacja z Bankiem krajowym odpadła, a w to miejsce weszło kraj. Towarzystwo magazynowe i grupa producentów krajowych, postanowił Wydział krajowy przedstawić całą sprawę jeszcze raz do decyzji Wys. Sejmu.

Co do kwoty, potrzebnej na budowę w sumie $1\frac{1}{2}$ miliona koron, zamierza ją Wydział krajowy pokryć za zezwoleniem Wysokiego Sejmu pożyczką umarzną, zaciągniętą w Banku krajowym w obligacjach komunalnych. Gdy jednak stosunki na targu pieniężnym nie nadają się w obecnej chwili do tego rodzaju operacji kredytowych, jeżeli się nie chce ponieść poważnej straty na kursie, odstąpił Wydział krajowy na teraz od tej myśli, a natomiast postanowił upraszać Wys. Sejm o zezwolenie na pokrycie na razie tego wydatku chwilową pożyczką, zaciągniętą we własnych funduszach, a oprocentowaną w stosunku 4 od sta rocznie, a zwrotną z chwilą, kiedy się stosunki na targu pieniężnym poprawią i kiedy będzie można przystąpić do sfinansowania pożyczki, przedstawionej we wniosku pod I. c.

Wydział krajowy jest przeświadczony, że akcją niniejszą, przeprowadzoną za zgodą Wys. Sejmu, kraj wedle sił i możliwości dopomoże producentom krajowym i ułatwi im znakomicie walkę konkurencyjną, wśród jakiej pracować są zmuszeni, jednakowoż Wydział krajowy nie zapoznaje tego, że same zbiorniki, jakkolwiek wielce pomocne, nie uchylą w całości przesilenia. Dla nagromadzonych już i gromadzących się zapasów potrzeba — a to jest rzeczą samych producentów — szukać odbytu.

Jest uzasadniona nadzieja, że w niedalekiej przyszłości powstanie w pobliżu ropodajnych terenów wielka rafinerya spółkowa, która zdoła przerobić znaczną część surowca, zapewniając mu tem samem odpowiednią cenę.

W dalszym rzędzie należałoby dążyć do tego, by surowcowi zapewnić także zbyt w innej formie, a więc jako materiał opałowy w fabrykach i na kolejach żelaznych i jako materiał do wytwarzania gazu. Wydział krajowy nie wątpi, że wobec rosnących z każdym dniem cen węgla i drzewa, usiłowania w tym kierunku podjęte, a stale i planowo prowadzone, zostaną uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Na podstawie powyższego przedstawienia, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy:

- a) do założenia kosztem nieprzenoszącym $1\frac{1}{2}$ miliona kor. krajowych publicznych zbiorników na ropę o pojemności 10.000 cystern;
- b) do pokrycia na razie tego wydatku chwilową pożyczką, zaciągniętą we własnych funduszach, a oprocentowaną w stosunku 4 od sta rocznie;

c) do zaciągnięcia na ten cel w chwili do tego odpowiedniej w Banku krajowym pożyczki komunalnej w wysokości $1\frac{1}{2}$ miliona kor. w gotówce.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

a) zawrzeć umowę z Towarzystwem magazynowem o budowę i administrację tych zbiorników z zapewnieniem dla siebie jak najdalej idącego nadzoru;

b) przyjąć gwarancję Towarzystwa i krajowych producentów naftowych co do uiszczania funduszowi krajowemu taryfowej należności składowej w sposób, określony ustępem 6, załączonej oferty;

c) wyjednać dla tych składów po myśli ustawy z dnia 28. kwietnia 1889 Dzpp. Nr. 64 charakter składu publicznego z prawem wydawania warantów.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

Marszałek krajowy:

St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Władysław Jahl, w. r.

Członek Wydz. kraj.

Alegat 1. do sprawozdania Wydziału kraj. Lw. 85950/07.

Sejm krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem powziął uchwałę:

„Sejm upoważnia Wydział krajowy, aby w miarę istniejącej potrzeby wszedł w porozumienie z Bankiem krajowym, — celem zbudowania zbiorników na 10.000 cystern ropy (oleju skalnego) i skoro Fundusz krajowy od strat zabezpieczonym będzie, — przystąpił do budowy“.

Z uwagi, iż powszechnie znane obecne stosunki przemysłu naftowego wymagają niezwłocznie przystąpienia do budowy zbiorników ropy, służących do użytku producentów, — przeto chcąc, aby powyższa uchwała Wysokiego Sejmu galicyjskiego zrealizowana i w czyn wprowadzona została, — galicyjskie Towarzystwo magazynowe dla produktów naftowych we Lwowie oraz niżej podpisani, działając tak imieniem własnem oraz jako komitet, wybrany przez szersze grono producentów naftowych, — imieniem tychże producentów, przedkładamy Wysokiemu Wydziałowi krajowemu następującą :

O f e r t e :

1. Na podstawie powyższej uchwały sejmowej z r. 1903. Wydział krajowy poruczy Towarzystwu magazynowemu dla produktów naftowych we Lwowie przeprowadzenie sprawy budowy i administracji zbiorników, przeznaczonych na magazynowanie ropy, — w ilości i pojemności przez Wydział krajowy oznaczonej. Bliższe warunki w tej mierze będą oznaczone osobną umową.

2. Towarzystwo magazynowe dla produktów naftowych we Lwowie nabędzie w tym celu w okolicach Borysławia potrzebne grunta w maksymalnym obszarze 40 morg, a to albo w drodze dzierżawy na lat 25 albo też nabywając takowe na własność; odnośne umowy będą opiewały na nazwisko Funduszu krajowego, — a roczny czynsz dzierżawny za powyższe grunta nie może przenosić kwoty 12.000 koron. — W razie zakupu gruntów na własność Funduszu krajowego cena kupna za 1 morg nie może przenosić kwoty 3.000 koron.

3. Kontrakty dzierżawy mają opiewać na lat 25, z zastrzeżeniem atoli, że Funduszowi krajowemu w razie zwinięcia lub przeniesienia zbiorników w inne miejsce będzie przysługiwało prawo, stosunek dzierżawy rozwiązać i wcześniej bez obowiązku płacenia jakiegokolwiek odszkodowania za poprzednim jednorocznem wypowiedzeniem.

Wydzierżawiającym atoli nie będzie przysługiwało prawo wypowiedzieć stosunku dzierżawy przed upływem czasokresu 25 lat, — na który kontrakty będą opiewać. — Fundusz krajowy atoli musi przyjąć gwarancję, że co najmniej przez przeciąg czasu pięciu lat za ustanowić się mającym wedle ustępu 2. czynszem grunta te bezwarunkowo w dzierżawie zatrzyma, — względnie przez ten czasokres za nie ugodzony czynsz dzierżawny płacić będzie.

4. Oferenci oświadczają, że ze względu na trwałe zwiększenie się produkcji koniecznem jest wybudowanie 66 zbiorników na pomieszczenie 30.000 cystern ropy.

5 Podpisani, działając tak imieniem własnem oraz jako komitet, wybrany przez szersze grono producentów naftowych imieniem tych producentów zobowiązują się przez lat pięć, od chwili ukończenia budowy, względnie oddania do uży-

tku zbiorników licząc, wszelką swą ropę zapasową, o ile będzie przeznaczoną do magazynowania, z wyjątkiem tej, o której niżej mowa, pomieszczać przedewszystkiem w zbiornikach krajowych, a dopiero po ich zapełnieniu szukać dla niej pomieszczenia w innych zbiornikach. Pod obowiązek magazynowania w zbiornikach krajowych nie będzie jednak podpadać ta ropa, na którą oferty mają pomieszczenie we własnych zbiornikach jak niemniej ta, którą w myśl obowiązujących obecnie umów, oni w innych zbiornikach magazynować są zobowiązani.

6. Podpisani, działając tak imieniem własnem oraz jako komitet wybrany przez szersze grono producentów naftowych imieniem tychże producentów zobowiązują się solidarnie uiszczać również przez pięć lat, od chwili ukończenia budowy względnie oddania do użytku zbiorników licząc, Wydziałowi krajowemu taryfową należność składową za rok cały z dołu na przypadek, gdyby krajowe zbiorniki w dotyczącym roku przynajmniej do 50% swej zawartości w przecięciu rocznem nie były zajęte, jednakże gwarancya ta sięga najwyżej 25% zawartości zbiorników. W zamian za to zobowiązanie, zastrzegają sobie gwaranci pierwszeństwo do korzystania z krajowych zbiorników.

7. Towarzystwo magazynowe dla produktów naftowych we Lwowie podaje się co do przeprowadzenia budowy i administracyi wnieść się mających zbiorników wszelkiej jak najdalej idącej kontroli Wydziału krajowego. W tym celu też w posiedzeniach Dyrekcyi Towarzystwa magazynowego będą mieli prawo brać udział: jeden delegat Wydziału krajowego z głosem stanowczym i dwaj delegaci podpisanych gwarantów względnie związku producentów ropy, o których poniżej będzie mowa, z głosem doradczym. Ci delegaci będą powoływani przynajmniej raz na 2 miesiące do narad dyrekcyjnych w rzeczach zasadniczych.

8. Podpisani przedłożą w najbliższym czasie Wydziałowi krajowemu tak dokładną listę firm naftowych, przyjmujących powyższe gwarancyjne zobowiązania, tudzież wykaz produkcji gwarantów w ostatnim roku, wykaz i pojemności własnych posiadanych zbiorników i zobowiązań magazynowania ropy w innych zbiornikach, listę członków ukonstytuować się mającego związku producentów ropy na podstawie statutu pod 1). dołączonego i w rejestrze towarzystw zarobkowych i gospodarczych już wpisanego, oraz wykaz deklarowanych i wpłacić się mających przez członków udziałów. Z chwilą ukonstytuowania się rzeczzonego Związku producentów ropy członkowie tego Związku będą mieli prawo pierwszeństwa umieszczenia swojej produkcji ropy w zbiornikach krajowych, wszakże dopiero po wykonaniu prawa pierwszeństwa gwarantów w ust. 6. określonego.

9. Należności taryfowe za magazynowanie ropy oznaczy Wydział krajowy w porozumieniu z Dyrekcyą Towarzystwa magazynowego i z Komitetem gwarantów.

10. Obowiązek magazynowania ropy zapasowej określony w ust. 5. dotyczy tylko ropy, produkowanej przez gwarantów w okręgu drohobyckim.

11. Projekty układu oddania budowy i administracyi zbiorników Towarzystwu magazynowemu, preliminarze kosztów inwestycyi i budżetu rocznego — wszystko do tej oferty dołączone, — stanowią część integralną tej oferty.

We Lwowie, dnia 10. sierpnia 1907.

**Galic. Towarzystwo magazynowe dla produktów naftowych we Lwowie,
Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.**

Wacław Wolski, Goldhammer, Zamoyski, K. Perutz, Zygmunt Duczyński, St. Morawski, Stanisław Bogusz, Stanisław Kurz, Juliusz Nahlik, Michał Sroczyński, Antoni Plutynski, Przedsiębiorstwo naftowe Wolski, Korsak, Weydlich i Ska; Sezam, kopalnia ropy w Tustanowicach; Wilno, kopalnia ropy w Tustanowicach; Fortuna, kopalnia ropy w Tustanowicach; Jan Langier, Kazimierz Weydlich, Leon Michnik, Henryk Macha.

Zasady umowy

między Krajem a Galic. Towarzystwem Magazynowem co do budowy i objęcia w administracyę zbiorników (publicznych składów na ropę) stanowiących własność kraju.

I. Kraj zleca Gal. Towarzystwu Magazynowemu na razie budowę 22 zbiorników na ropę po 425 cystern i powierza czuwanie nad ściśłem i dokładnem przeprowadzeniem tej budowy przez odnośne fabryki.

Zbiorniki mają być wybudowane ściśle według najnowszych wymogów technicznych z uwzględnieniem obowiązujących obecnie przepisów asekuracyjnych i mają być zaopatrzone we wszelkie urządzenia potrzebne do ich napełniania i wypróżniania.

Towarzystwo będzie obowiązane oddać budowę tych zbiorników fabrykom, których oferty uzna za najkorzystniejsze i czuwać nad dokładnem wykonaniem budowy. Cena jednostkowa zbiorników nie może być wyższą od tej, jaką inni w dotyczącem półroczu płacą za zamówione zbiorniki.

II. Zbiorniki będą wybudowane w okolicy Borysławia i będą połączone 4" rurociągiem ze zbiornikami, względnie z urządzeniami Gal. Towarzystwa Magazynowego. Do obsługi zbiorników, ma być urządzona stacya pompowa do przetłaczania ropy ze zbiorników krajowych do stacyi kolejowej Borysław, a więc do ładowni tamże się znajdującej; a do napełniania cystern służącej.

III. Zarządzenie to nie może w niczem uwłaczać prawom producentów do korzystania w innej drodze prawnie zastrzeżonej, ze zbiorników krajowych.

IV. Potrzebne do przeprowadzenia tych urządzeń fundusze, dostarczy Kraj aż do wysokości 1,500.000 Koron, względnie do wysokości przez kraj zatwierdzić się mającej, a to w formie zaliczek w miarę postępu robót, względnie budowy zbiorników, na żądanie Towarzystwa udzielić się mających.

V. Kraj ma prawo jak najdalej idącej kontroli nad budową i użyciem funduszków.

Towarzystwo Magazynowe jest obowiązane przedkładać Krajowi miesięczne sprawozdania i rachunki, wykazujące postęp robót, jakoteż wysokość i rodzaj poszczególnych wydatków. Po ukończeniu budowy przedłoży Towarzystwo

szczególony rachunek końcowy. Kraj ma prawo zbadać przedłożone rachunki, a Towarzystwo będzie obowiązane udzielić wszelkich wyjaśnień i każdą poszczególną pozycję rachunkową należycie wykazać i uzasadnić.

Po skutecznieniu budowy odbędzie się kolaudacya — a po kolaudacyi ustaje odpowiedzialność Towarzystwa za wykonanie budowy.

VI. Dla tak urządzić się mającego przedsiębiorstwa, ma Kraj uzyskać potrzebne zezwolenie władz na uznanie zbiorników krajowych za publiczne składy na ropę i wydanie na magazynowaną w tem przedsiębiorstwie ropę, dowodów składowych (warantów).

VII. Kraj oddaje powyższe założyć się mające przedsiębiorstwa w administracyę Gal. Towarzystwu Magazynowemu.

Towarzystwo obowiązuje się prowadzić tę administracyę bezinteresownie, a więc bez żadnej opłaty za swoje trudy.

Wszelkie rzeczywiste koszta ruchu i administracyi, a więc wszelkie koszta przetłaczania ropy ze zbiorników Towarzystwa do zbiorników krajowych, koszta magazynowania ropy w zbiornikach krajowych i wogóle wszelkie koszta ruchu i administracyi ponosi Kraj, a na odwrót przypadają wszelkie dochody z tego przedsiębiorstwa, więc tak zyski z tłoczenia i magazynowania, jak dochody z wydawania warantów, wyłącznie Krajowi.

Kraj ma dawać Towarzystwu potrzebne na prowadzenie przedsiębiorstwa zaliczki co miesiąc z góry, na podstawie miesięcznych preliminarzy Towarzystwa, które mają się obracać w granicach preliminarza rocznego przez Kraj zatwierdzić się mającego.

VIII. Obowiązek przyjmowania ropy na skład i wydawania warantów będzie ograniczony pojemnością krajowych zbiorników. Zasady umów o przetłaczanie i magazynowanie ropy poszczególnych producentów i wysokość opłat za tłoczenie i magazynowanie ropy, będą ustanowione przez Kraj na wniosek Towarzystwa. Poszczególne umowy z producentami będzie zawierało Towarzystwo jak administrator skadów publicznych.

IX. Na magazynowaną ropę będą wydawane przez Kraj dowody składowe (waranty).

Dochód z warantów będzie doliczony do dochodów ze zbiorników krajowych.

X. Ropa magazynowana w zbiornikach krajowych, będzie ksiązkowana przez Towarzystwo Magazynowe zupełnie oddzielnie. Przy przetłaczaniu ropy do zbiorników krajowych, będzie ta ropa badana pod względem ilości zanieczyszczeń, a celem pokrycia skonstatowanych zanieczyszczeń będzie dodana przez odnośnego producenta odpowiednia ilość ropy w naturze.

Nadto będzie zastrzeżona w odnośnych umowach z producentami wysokość manka magazynowego i rurociągowego na pokrycie ubytku ropy powstającego przy tłoczeniu i magazynowaniu.

Ilość ropy otrzymana na pokrycie zanieczyszczeń i z tytułu manka, przypadać będzie krajowi — a w zamian za to odnośnie do ropy magazynowanej w zbiornikach krajowych, kraj ponosić będzie efektywny ubytek ropy, powstały przy tłoczeniu i magazynowaniu — i odpowiadać będzie odbiorcom ropy za zanieczyszczenia skonstatowane w ropie przy jej odbiorze ze zbiorników krajowych.

XI. Zbiorniki krajowe będą zbiornikami zapasowymi, przeznaczonymi do magazynowania ropy, na którą stronom mogą być wydawane waranty.

Towarzystwo magazynowe będzie tedy tłoczyło do zbiorników krajowych tylko ropę tych producentów, którzy zawrą umowę co do magazynowania ropy w składach publicznych i zażądają przetłaczania ropy do zbiorników krajowych.

XII. Towarzystwo będzie tylko administratorem, będzie przeto odpowiadało tylko za odpowiadające umowie prowadzenie administracyi i za użycie funduszków krajowych na cele opisanego wyżej przedsiębiorstwa — nie ręczy tedy ani za rentowność przedsiębiorstwa, ani za oprocentowanie i amortyzacyę wyłożonego kapitału.

XIII. Umowa ta zawiera się na 10 lat z tem, że po upływie 9 lat rozwiąże się tylko za poprzedniem rocznem obustronnie przysługującym wypowiedzeniem.

W braku wypowiedzenia na rok przed upływem lat 10, przedłuży się nadal na czas nieograniczony i będzie mogła być rozwiązana z końcem każdego roku kalendarzowego za poprzedniem jednorocznem wypowiedzeniem.

XIV. Gdyby Kraj postanowił w razie wyczerpania lub znacznego zmniejszenia produkcji kopalń w okręgu drohobyckim przenieść zbiorniki w inne miejsce przed upływem czasu trwania tej umowy, będzie miało Towarzystwo pierwszeństwo do objęcia administracyi także w innej miejscowości na warunkach tej umowy.
